

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 12, kwiecień 2025 16:04

Piotr Majoch

Odśłony: 1882

---

WSA: Informacje wynikające z prywatnych dokumentów radnego mogą stanowić informację publiczną, o ile wiążą się one z publiczną sferą działalności organu.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi uwzględnił skargę osoby fizycznej na odmowę udostępnienia mu informacji publicznej przez organ powiatu. Żądana przez stronę informacja dotyczyła terytorialnego przyporządkowania miejsca, w którym zamieszkiwał jeden z radnych. Wątpliwość co do faktu zamieszkiwania przez niego na terenie powiatu, którego był radnym, miała kluczowe znaczenie z perspektywy samej legalności zasiadania w radzie powiatu. Gdyby pogłoski o mieszkaniu radnego w innym powiecie zostały potwierdzone, ten straciłby mandat. Mając to na uwadze, skarżący oczekiwał przedstawienia mu dokumentów znajdujących się w aktach Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu, z których miały wynikać istotne informacje. W odpowiedzi na złożoną skargę na bezczynność mającą postać nieudostępnienia żądanych informacji, starosta powiatu stwierdził, że oczekiwane przez skarżącego dokumenty nie podlegają przekazaniu, gdyż są dokumentami prywatnymi, zaś akta w których się znajdują, nie stanowią dokumentów urzędowych.

Sąd, odwołując się do ustawy o dostępie do informacji publicznej, wskazał że wobec radnego, będącego osobą publiczną, pojęcie "prywatności" rozumie się inaczej. Kiedy informacje dotyczą spraw ściśle wiążących się z pełnieniem danej funkcji publicznej, fakt ich pochodzenia z dokumentów prywatnych, traci na znaczeniu. Prawdą jest, że wnioskodawca nie dysponuje ogólnym prawem do zbioru dokumentów zawierających wiele różnych treści, gdzie tylko niektóre informacje mają walor informacji publicznych. Te jednak miały istotne znaczenie z czysto ustrojowego punktu widzenia, ponieważ mogły rzucić światło na kwestię samej legalności wykonywania mandatu przez radnego. Dotyczyły zatem spraw publicznych i funkcjonariusza publicznego. Mając to na uwadze, w świetle uzasadnienia Sądu, podlegały udostępnieniu.

Nie zmienia to jednak faktu, że samo uznanie danych wiadomości za informację publiczną nie obliguje organu do pełnego udostępnienia wszystkiego, bez ograniczeń. Informacji publicznej nie stanowią bowiem tzw. dokumenty wewnętrzne, czyli służące wymianie informacji w ramach danej struktury, gromadzenia materiałów czy uzgadniania stanowisk. W opisywanym przypadku, wśród żądanych dokumentów znajdowały się jednak takie, które z racji swojej wagi w kontekście legalności wykonywania mandatu radnego, a także ich pochodzenia, spełniały wszystkie warunki informacji publicznej, jawnej dla obywatela, który ma prawo zweryfikować, czy dany radny został wybrany na urząd w zgodzie z regulacjami kodeksu wyborczego.

*Wyrok WSA w Łodzi z 21 marca 2025 r. (sygn. II SAB/Łd 22/25)*

Źródło: [CBOSA](#)